

### III. Rozumaitości.

#### O PRZYRASTANIU ŚCIĘTYCH PNI ŚWIERKOWYCH I JODŁOWYCH.

---

Często postrzegać się daje i wiele już mówiono o tém, że niekiedy pnie po ściętych jodłach i świerkach jeszcze przyrastają, to jest: że się tworzy na nich warstwa drzewna, która z czasem cały pień pokrywa i na której nawet słoje roczne rozpoznać można. Z tego powodu zrodziły się różne domniemania teoryi przyrostu drzewa przeciwne. Ze szczególnych wypadków wyprowadzano dowód, że drzewo może przyrastać bez liści, które podług teoryi koniecznie są potrzebne do przerabiania soków surowych na sok przyrostowy (cambium).

W tomie V naszego pisma na stron: 381 umieściliśmy spostrzeżenie téj natury na

pniałach jodlowych w kraju naszym w leśnictwie Bodzentyńskim uczynione, i wprowadzone z tego zjawiska wnioski wprowadzie tłumaczące tworzenie się przyrostu tego, lecz z porządkiem naturalnym nie zupełnie zgodne. Dziś dowiadujemy się z pisma *Kritische Blätter für Forst und Jagdwissenschaft von Pfeil*, że Pan Berg Nadleśny w Harcu rozwiązał teraz to zjawisko w tak zaspakajający sposób, że żadna już w tej mierze nie pozostaje wątpliwość. Kazał on wydobyć mnóstwo pni świerkowych po ścięciu strzały przyrastających, i przekonał się zawsze że jeden korzeń takiego pnia był zrosnięty z korzeniem obok stojącego drzewa świerkowego. Ztąd płynie niewątpliwe przekonanie, że sok przyrostowy, który był koniecznym do utworzenia słoju na pniu ściętym, wyrobiony był w igłach drzewa żywego, a przez korzenie zrosłe wstąpiwszy do pnia ściętego, tworzył na nim roczny przyrost naturalnym sposobem.

---